

## Protokół nr 19/2017

ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego  
i Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Gzy  
odbytej w dniu 13 stycznia 2017 r. w Świetlicy Wiejskiej w Gzach  
pod przewodnictwem Przewodniczącego Komisji – Tomasza Sobieraja

Przed rozpoczęciem wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu i Przewodniczący Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego wskazali, że wspólne posiedzenie Komisji będzie prowadził Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu Tomasz Sobieraj** - o godz. 12.15 otworzył wspólne posiedzenie Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu. Po powitaniu członków Komisji i zaproszonych gości oświadczył, że zgodnie z listami obecności we wspólnym posiedzeniu Komisji uczestniczy spośród 8 – osobowego składu Komisji Rolnictwa i Budżetu 8 członków Komisji i spośród 7-osobowego składu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego 6 członków Komisji, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Spoza członków Komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Barbara Polańska - Wójt Gminy
2. Wiesław Ochtabiński - Zastępca Wójta
3. Agnieszka Domańska - dyr. PG w Gzach
4. Anna Zalewska - dyr. PSP w Przewodowie
5. Danuta Ojrzeńska - dyr. PSP w Skaszewie
6. Danuta Brach - Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy

Następnie Przewodniczący Komisji przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Sprawa modernizacji budynku Ośrodka Zdrowia w miejscowości Przewodowo-Parcele.
2. Podział Gminy Gzy na okręgi wyborcze, ustalenie ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.
3. Funkcjonowanie szkół na terenie gminy Gzy.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Jacek Grochowski** - z uwagi na uczestniczenie w posiedzeniu dyrektorów szkół zaproponował zamianę punktu 3 na 2.

Na wniosek Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraja i Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Bożeny Kwiatkowskiej Komisje jednomyślnie przyjęły porządek posiedzenia z zaproponowaną zmianą w brzmieniu jak niżej:

1. Sprawa modernizacji budynku Ośrodka Zdrowia w miejscowości Przewodowo-Parcele.
2. Funkcjonowanie szkół na terenie gminy Gzy.
3. Podział Gminy Gzy na okręgi wyborcze, ustalenie ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.

Porządek posiedzenia stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

**Ad. pkt 1.**

**Wójt Gminy Barbara Polańska** – powiedziała, że budynek Ośrodka Zdrowia w Przewodowie został przekazany w dzierżawę Panu Dariuszowi Mikusiowi Kierownikowi Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” na podstawie umowy, na czas nieokreślony z warunkami wypowiedzenia tj. warunek wypowiedzenia 6-miesiący dla jednej i drugiej strony i ustalonym czynszem najmu za oba budynki, Ośrodek Zdrowia w Przewodowie i Ośrodek Zdrowia w Szyszkach.

Jeśli chodzi o Ośrodek Zdrowia w Przewodowie to wymaga wymiany dachu. W związku z tym zapytała Pana doktora D. Mikusia, co zamierza w tej sprawie? Podkreśliła, że znając potrzeby i skromny budżet, Gminy nie stać na dokonanie remontu dachu.

Przypomniała, że dach na budynku Ośrodka Zdrowia w Szyszkach został zmieniony, ale była to mniejsza powierzchnia. Gmina zakupiła blachę i położyła ją we własnym zakresie. Natomiast jeśli chodzi o dach na budynku Ośrodka Zdrowia w Przewodowie, koszt jest dosyć pokaźny.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – zapytał, Pana doktora D. Mikusia, czy jest zadowolony ze współpracy w sensie finansowym i ze świadczenia usług zdrowotnych na terenie gminy oraz w kontekście współpracy z Gminą jako organem wydzierżawiającym, ponieważ radni chcieliby usłyszeć propozycję jak ma dalej wyglądać współpraca, biorąc pod uwagę fakt, że budynek Gminy wymaga remontu.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” Dariusz Mikuś** - wyjaśnił, że według jego rozeznania, żeby wymienić dach na obiekcie w Przewodowie trzeba zdjąć tzw. mały eternit. Krokwy są w stanie dostatecznym i po dobrym zakonserwowaniu i uzupełnieniu ubytków mogłyby pozostać. Wymiany wymaga podłoga na strychu ze względu na spróchniałe deski. Natomiast na budynku gospodarczym zachodzi konieczność położenia nowej papy. Jeżeli chodzi o parking to zachodzi konieczność rozbudowania miejsc parkingowych, co według jego wiedzy mogłoby odbyć się zebraniem wierzchniej warstwy ziemi, wysypaniem specjalnym żwirem, a następnie drobnym szarym kamyczkiem, ponieważ przy wybetonowaniu i posypywaniu solą beton będzie pękał. Poza tym należałoby usunąć kilka drzew i zasypać studnię.

O możliwość pozyskania środków unijnych ze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Zielone Most Narwi” dowiedział się, że pokryte zostałyby 70% kosztów netto, pod warunkiem, że musiałby zatrudnić 1 pracownika, co podrzyłoby koszty. Więc sensowność tego jest pod znakiem zapytania. Nabór wniosków za dwa lata. Według niego jest to mało atrakcyjne rozwiązanie. Uważał, że może podjąć działania, aby sprawę załatwić gospodarczo, bo zwracając się do firmy, koszty będą ogromne. Oznajmił, że jest najemcą, a Gmina jest właścicielem budynku i wielkie modernizacje budynku leżą po stronie właściciela. Następnie zapytał, czy Gmina nie byłaby skłonna sprzedać obiekt? Nadmienił, że rozmawiając o modernizacji budynku z księgową dowiedział się, że jeśli ktoś jest właścicielem to duże modernizacje budynku może wpisać po stronie kosztów i może to podlegać amortyzacji. Natomiast w sytuacji, kiedy jest tylko najemcą, jakikolwiek wydatki na modernizację nie mogą być ujęte w kosztach i nie mogą podlegać amortyzacji.

Dla przykładu podał, że w Gminie Winnica duże remonty i inne prace wykonuje Zakład Budżetowy.

Mniejsze remonty jak np. konieczność wymiany podłogi plastikowej, w uzgodnieniu z Panem Wójtem zakupił wykładzinę i na podstawie umowy- zlecenia pomiędzy pracownikiem, a Gminą odbył się nieduży remont. Dodał, że za wykładzinę zapłaciła Gmina. Zazaczył, że nie wie jak załatwić sprawę, żeby było najkorzystniej. Uważał, że można rozważyć wersję, żeby w jakiś sposób obniżyć koszty inwestycji, to koordynowałyby remont, a zakupy typu blacha, żwir, kamyczki, papa obciążąłyby gminę.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – poprosił, żeby Pan doktor D. Mikuś sprecyzował, co znaczy słowo koordynacja. Następnie zapytał, że jeżeli Gmina ma płacić faktury za zakupione materiały, to co wtedy, czy Pan doktor załatwia i pokrywa robociznę, czy koordynacja sprowadza się do wspólnego uzgodnienia doboru blachy?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – odpowiedział, że jak najbardziej dobra współpraca.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – był zdania, że trzeba ustalić konkretne rzeczy, bo gospodarczym systemem nie da się tego zrobić. Jaki jest stan Ośrodka Zdrowia w Przewodowie wiedzą wszyscy i dlatego Pani Wójt i radni wychodzą z inicjatywą, żeby poczynić pewne uzgodnienia, ponieważ Gminy nie stać na wykonanie remontu, który jest niezbędny. Dalej zapytał Pana doktora D. Mikusia, ile osób jest zadeklarowanych w obu Ośrodkach Zdrowia?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – odpowiedział, że jest trudno powiedzieć, iż są to dane zbiorcze z całego zakładu. Orientacyjnie jest to 2.000 osób, a może więcej.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – uznał, że ogólnie ilość pacjentów jest na poziomie przyzwoitym.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – przyznał, że jeżeli chodzi o ilość pacjentów to tak. Ale są to dwa obiekty, co bardzo podraża koszty funkcjonowania tj. ogrzewanie, przerost zatrudnienia.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – powiedział, że ilość zadeklarowanych osób jest na poziomie dobrym i myśli, że do tej pory Pan doktor jest zadowolony z przebiegu pracy i świadczenia usług. Dlatego nie sądzi, żeby było to skrajnie obciążające i niekorzystne finansowo.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – stwierdził, że ma naturę, że nie lubi narzekać i chociaż byłoby mu ciężko nie akcentowałby, że jest ciężko. Natomiast myśli, że większość osób uczestniczących w posiedzeniu orientuje się o niekorzystnej sytuacji w podstawowej opiece zdrowotnej w skali kraju, że finansowanie podstawowej opieki zdrowotnej jest od wielu lat na szarym końcu. W związku z tym nie można powiedzieć, że pod względem finansowym w podstawowej opiece zdrowotnej jest dobrze. Nadmienił, że cyfr dobrze nie pamięta, ale wydaje mu się, że w ciągu 8-10 wpływ do Narodowego Funduszu Zdrowia wzrosły w granicach 30-40%. Natomiast finansowanie podstawowej opieki zdrowotnej praktycznie stoi w miejscu. Pomimo, że NFZ dysponuje większymi kwotami, to nie przekazuje w dostatecznej ilości pieniędzy na podstawową opiekę zdrowotną, co jest uznawane powszechnie.

*W tym momencie na salę obrad przybył członek Komisji Oświaty, Zdrowia i bezpieczeństwa Publicznego Zdzisław Kaczorowski. Aktualna ilość członków tej Komisji biorących udział w posiedzeniu – 7.*

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – wracając do remontu dachu budynku Ośrodka Zdrowia w Przewodowie powiedział, że nie sądzi, że jeśli chodzi o więźbę dachową to więźba dachowa jest w stanie takim, który umożliwiłaby pokrycie jej nowym dachem.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – powiedział, że określić mogłaby to fachowa ekspertyza. Ale według jego rozeznania byłoby to możliwe.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – poinformował, że obecnie Komisje mogą rozważać propozycję Pana doktora odnośnie sprzedaży obiektu, ale na chwilę obecną nie wie, czy taka ewentualność będzie brana pod uwagę.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – powiedział, że takie sugestie były ze strony księgowej z uzasadnieniem, że właściciel koszty remontu może wpisać po stronie wydatków i amortyzować je. Natomiast nie ma możliwości odpisania wydatków po stronie kosztów, jeżeli nie jest właścicielem budynku tylko najemcą.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – przypomniał, że Gminy nie stać na wykonanie remontu budynku. W związku z tym członkowie Komisji i Pani Wójt oczekują konkretnej deklaracji, czy Pan doktor mógłby partycypować w kosztach remontu.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – powiedział, że z tytułu czynszu i podatku do Gminy rocznie wpłaca 13.000 zł, co np. mnożąc to przez 5 lat daje pewną sumę. Mówił, że w spółdzielniach mieszkaniowych jest określony fundusz na remonty typu termomodernizacja, remont dachu, że są odpisy na remonty i stąd się biorą środki, a z jego strony środki wpływają co roku.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Mariusz Mordwiński** – zgodził się z wypowiedzią Pana doktora i oznajmił, że spółdzielnia mieszkaniowa tylko tym się trudni. Natomiast Pani Wójt i radni mają na głowie całą gminę tj. infrastrukturę drogową, szkoły. Natomiast to, że Pan doktor płaci dzierżawę to płaci ją każdy kto wynajmuje np. sklepy. Dla przykładu podał, że w Przewodowie prowadzący działalność gospodarczą sami remontują dach mimo, że dzierżawę i czynsz płacą właścicielowi. Uważał, że nie można powiedzieć „płacę to wymagam” ale trzeba dać coś od siebie.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – poinformował, że myśli, że już udowodnił, że potrafi podjąć bardzo duży trud organizacyjny i finansowy, żeby ratować sytuację. Był za tym, żeby każdy dokładał się do wspólnego dobra. Aby ogarnąć trudną sytuację wszystko by skoordynował, aby finansowo było jak najłagodniej, a szczegóły uznał, że można dopracować. A jak wspomnieli, faktury za materiały wpływałyby do Gminy. Zaznaczył, że z tego co się zorientował nie byłyby to gigantyczne koszty. Natomiast z tego co słyszał, wstępna orientacja kosztów za dach wyniesie w granicach 100.000 zł plus koszty parkingu. Stanowiłoby to ok. 200.000 zł i są to dla niego koszty gigantyczne. Przy rozwiązaniu gospodarczym koszty byłyby wielokrotnie mniejsze.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** - powiedział, że założymy, że faktury za blachę i zapytał, co Pan doktor ma na względzie mówiąc koordynowanie?

Zaznaczył, że Gmina nie może wziąć z ulicy pierwszego lepszego fachowca, żeby położył blachę, ponieważ wszystko musi się odbywać na podstawie faktur i przetargu.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Joanna Świdorska** – powiedziała, że nie wierzy, że nie ma pracownika, który by skoordynował z urzędu gminy. Według niej chodzi tu o koszty, a nie wskazywanie palcem.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – odnosząc się do konieczności ogłaszania przetargu, powiedział, że nie wie jak jest, ale jeżeli Gmina zakupuje blachę to chyba nie potrzeba ogłaszać przetargu.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że zakup blachy, to zakup materiału, a blachę musi ktoś położyć na dachu.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – powiedział, że wspólnymi siłami.

**Wójt B. Polańska** – zapytała, jak mają wyglądać te wspólne siły?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – wyjaśnił, że sprawa robocizny może np. byłaby po jego stronie. Wydawało mu się, że jest to bardzo poważne i duże zobowiązanie. Dalej powiedział, że może zwrócić się o pomoc do Zakładu Budżetowego we Winnicy, który taką pracę wykonałby za nie bardzo duże środki finansowe.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Jacek Barkala** – twierdził, że to, czy inwestycję wykona Zakład Budżetowy z Winnicy, czy prywatny przedsiębiorca jest mało istotne. Zebranych interesuje głównie, czy jeżeli Gmina zakupi materiał, Pan doktor pokrywa koszty robocizny?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – odpowiedział, że myśli, że można by tak można zrobić.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – uznał, że zebrani zdają sobie sprawę z tego, że Pan doktor dziś nie powie konkretnie „tak”. Zaproponował więc spotkanie za 3, czy 4 tygodnie z konkretnym rozeznaniem możliwości. Nadmienił, że koszt zakupu blachy nie jest małym kosztem dla Gminy. Jednocześnie nadmienił, że należałoby się zastanowić nad zmianą więźby dachowej. Sądził, że sama zmiana dachu to nałożenie kosztów i odciążenie w czasie 1 roku lub 2-ch lat.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – wyjaśnił, że jeżeli więźba dachowa byłaby zakonserwowana, to nie byłaby kwestia 1 roku lub 2-ch lat, ale długiego czasu, ponieważ drzewo konserwowane ma bardzo dużą wytrzymałość.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Mordwiński** - jego zdaniem, zakupienie nowej blachy i położenie na starą więźbę dachową jest bez sensu.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – poinformował, że położenie nowej blachy wiąże się z przebudowaniem kominów i poprawieniem stropu. Wracając do tego, że Pan doktor Mikuś poniesie nakłady powiedział, że od Pana doktora nikt nie wymaga poniesienia kosztów nakładów, bo można o tym rozmawiać odnośnie czynszu w kolejnych latach.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – nadmienił, że według informacji uzyskanej od księgowej nie powinno być tak, że będzie miał zwolnienie, czy ulgę w czynszu.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Jacek Barkala** – uważał, że czynsz można ustalić w wysokości 1 zł plus 23% VAT, czy symboliczne 10 zł.

**Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński** – poinformował, że z uwagi na to, że Pani Wójt zleciła obejrzeć dach budynku Ośrodka Zdrowia w Przewodowie pojechał tam z budowlańcem. Wchodząc na strych ewidentnie widać, że część więźby dachowej na pewno jest do wymiany. Dodał, że wydając pieniądze na blachę, dach trzeba dostosować do obecnych standardów, trochę go wysunąć, wymienić wszystkie obróbki blacharskie i przebudować kominy. Co do stropu powiedział, że strop jest drewniany na drewnianych belkach i chodzić tam można tylko po niektórych deskach, bo można wpaść do środka. Uważał, że wszystko trzeba zrobić solidnie. Poinformował, że Gmina ma przedmiar i gdyby robiła to jedna firma, to uważa, że w drodze przetargu istnieje szansa solidnego wykonania wszystkiego. A jeśli chodzi o ściany to nie są popękane.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – był zdania, że nikomu nie chodzi o to, żeby przy okazji robić coś na zapas, tylko o to, żeby zrobić solidnie to co jest konieczne. A jeśli Pan doktor ma w perspektywie dalsze kontynuowanie działalności świadczenia usług, to Radzie jak najbardziej zależy na tym, żeby dojść do porozumienia.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – poinformował, że słyszał, że na świecie raczej lekarzy brakuje, że samorządy oddają obiekty za przysłowiową koronę, czy funta, żeby tylko był lekarz i prowadził placówkę. Natomiast nie bardzo słyszał, żeby poważne modernizacje obciążały lekarza.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – powiedział, że na pewno Pan doktor wie, jak to się odbywa w lokalnych ośrodkach zdrowia. Uznał, że nie jest tajemnicą, że osoby, które prowadzą działalność i świadczą usługi zdrowotne na terenie gmin ościennych poczynają pewne remonty w ramach np. czynszów. Natomiast sytuacja w kraju jest taka jaka jest i nie wydaje się mu, żeby był problem na razie z zabezpieczeniem lekarzy na terenie któregośkolwiek z samorządów.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – uznał, że jeśli chodzi o kondycję budynków ośrodków zdrowia to bywa bardzo różna, najczęściej jest zupełnie dobra. Zostały pobudowane nowe ośrodki zdrowia, które są w świetnej kondycji. Remont typu pomalowanie ośrodka przez zakład, który go wynajmuje to remont normalny. Natomiast na terenie gminy Gzy są 2 obiekty, które były w stanie tragicznym, w których zostało zrobione wszystko za wyjątkiem dachu na budynku Ośrodka Zdrowia w Przewodowie. Natomiast okoliczne ośrodki zdrowia nie mieszczą się w starych budynkach w tak złym stanie technicznym. Podkreślił, że swoim bardzo dużym wysiłkiem i kosztem doprowadził do tego, że Ośrodek Zdrowia w Przewodowie poza dachem jest w stanie bardzo dobrym. Nadmienił, że wcześniej Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Pułtusku do takich ośrodków Zdrowia nie przyjeżdżała, bo musiałyby je zamknąć. W tej chwili wszystkie kontrole są pozytywne, bo kondycja obiektów uległa radykalnej poprawie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Piotr Kownacki** – proponował opracować kosztorys, w którym wykonawca remont dachu wykonałby swoim materiałem, zorientować się jaki będzie koszt i wtedy rozmawiać z Panem doktorem, ile dołoży się Pan doktor, a ile dołoży Gmina.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – przyznał, że mogłoby tak być, żeby zacząć orientować się jakie są możliwości każdej ze stron. Wydawało mu się, że byłoby to bardzo dobre.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że jeżeli modernizację budynku ma wykonać Gmina to musi być zapytanie o cenę. Inne są koszty kiedy zadanie wykonuje Gmina, a inne kiedy wykonuje indywidualna osoba.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – powiedział, że wracając do remontu, który robił on, to ogłaszając przetarg poniósłby potworne koszty.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** – uznał, że wykonawca składa ofertę na to co jest w przedmiarze robót budowlanych.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – przypomniał, że dlatego powiedział, że z tego co się zorientował to chodzi tu o sumę rzędu 200.000 zł. Według jego rozeznania sposobem kombinowanym byłoby o wielokrotnie mniej.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Zdzisław Kaczorowski** – powiedział, że jak wspomniał Pan Wójt, że fachowiec oceniał, że więźbę dachową trzeba zmienić. W związku z tym, może się okazać, że po zdjęciu więźby trzeba będzie zrobić nową opaskę. Natomiast rozwiązanie, że Gmina potraktuje to jaką własną inwestycję może być rzeczywiście bardzo kosztowne. W związku z tym może zrobić kosztorys orientacyjny i poszukać jakiegoś rozwiązania, żeby było przez Pana doktora i jakieś wsparcie Gminy, ponieważ jeśli Gmina potraktuje to jako własną inwestycję, to wszystko musi być zgodnie z procedurami. Nie chce doradzać, ale wie jak to wygląda, bo sam niedawno przebudowywał jeden obiekt. Trzeba minimalizować koszty. U niego wykonawca wziął 8.000 zł za cały dach. Jest to ogromna różnica gdyby to wycenić i Pan doktor ma rację. Może właśnie szukać takiego rozwiązania, żeby Gmina była instytucją wspierającą remont, a na pewno będzie taniej. A jeśli Gmina przejmie jako swoją inwestycję to koszty będą ogromne. Natomiast samo położenie blachy na to co jest, w tej chwili budzi jego wątpliwości, bo na próchno położyć blachę nie ma sensu.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** - zaproponował, że Pan doktor Mikuś zrobił rozeznanie jakie poniósłby koszty remontu budynku, a wtedy radni będą ewentualnie negocjować za symboliczną złotówkę czynsz w przeciągu 1 roku, dwóch, pięciu, dziesięciu, dwudziestu lat. Ale cały koszt remontu musiałby ponieść NZOZ „Dar-Med”.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – uznał, że można to rozważyć.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** – dodał, że członkowie Komisji nie ukrywają, że przejściem opieki zdrowotnej na terenie gminy zainteresowane są inne podmioty.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – był zdania, że jak można, kiedy zachodzi potrzeba to oddawać w inne ręce.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** - uznał, że z uwagi na to, że Pan doktor od 2003 r. dzierżawi obiekty, Gmina Gzy nie wypowie Panu doktorowi umowy i nie szuka następnego podmiotu zapewniającego opiekę zdrowotną na terenie gminy, tylko negocjuje z Panem doktorem.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – twierdził, że jak była ruina i zapach pleśni to nie było chętnych podmiotów na prowadzenie ośrodków zdrowia. Wtedy znalazł się tylko jeden „Dar-Med”. A jak „Dar-Med” wyremontował budynki, to może je oddać komu innemu, bo inni byliby zainteresowani. Przyznał, że faktycznie będą zainteresowani, bo przyjdą na gotowe.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – zwracając się do Pana doktora powiedział, że od momentu kiedy zaczął świadczyć usługi, ekonomicznie też było uzasadnione, żeby jakieś remonty poczynić i ekonomicznie od roku 2003 czerpał też jakieś korzyści. Podkreślił, że radni nie wychodzą do niego z założeniem, żeby wymówić umowę bo jest coś do zrobienia i szukają kogoś innego. Radni chcą z Panem doktorem rozmawiać na temat istniejącej sytuacji, a główny problem związany jest z dachem. Myśli, że Pan doktor żeby się zastanowić jaki to będzie koszt potrzebuje 3 tygodnie lub więcej. Z tym, że w grę wchodziłaby więźba dachowa.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – wyraził na to zgodę. Jeśli chodzi o więźbę dachową uważał, że jest to sprawa nieprzesądzana. Z opinii, które ma, mogłaby zostać pod warunkiem naprawy słabszych elementów.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – powiedział, że jeżeli Pan doktor godzi się na pewne inwestycje to na pewno wychodzi z założenia, że będzie uzasadnione, żeby jeszcze przez jakiś okres świadczyć świadczenia. Natomiast myśląc o dachu, zapytał, czy nie należałoby zmienić bryły dachu, bo ta która jest pod względem konstrukcyjnym i wymiarowym też będzie napędzała koszty.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – stwierdził, że osobiście kształtem budynku jest zachwycony, bo jest to dawny staropolski dworek i kiedy patrzy, za każdym razem estetycznie wybitnie mu się podoba. Poza tym chce, żeby została zachowana tradycja miejsca, bryła dachu go zachwyca. Chce, żeby gdyby nawet było drożej to nie zmieniać bryły dachu.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – zwrócił uwagę, na temat więźby, że Pan doktor mówi co innego, a Pan Wójt co innego. Uważał, że chodzi o to, żeby było to we wzajemnej kooperacji i w ciągu miesiąca. A żeby to dokładnie określić, niech się wypowie fachowiec.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** - uznał, że można to zorganizować w takim sensie, że Pan Wójt i Pan doktor umówią się na konkretny termin z budowlańcem, żeby nie była to opinia jednej osoby tylko trzech osób i żeby było widać wyraźnie, że ten dach i ta więźba jest do wymiany. Natomiast za trzy, cztery tygodnie zostałyby zorganizowane kolejne spotkanie z konkretnymi możliwościami. Oświadczył, że reasumując należy stwierdzić, że Pan doktor wyraża zgodę na wspomnienie modernizacji budynku Ośrodka Zdrowia w Przewodowie.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – potwierdził, że wyraża zgodę na współpracę, żeby doprowadzić do tego, żeby Gmina nie ponosiła wielkich wydatków z tego tytułu. Chciałby dopomóc ile może.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – powiedział, że chce żeby Pan doktor miał na uwadze, że Gmina postara się Panu doktorowi wynagrodzić to w czynszu.



**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar-Med” D. Mikuś** – dodał, że może być też w podatku.

**Ad. pkt 2.**

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – powiedział, że wszystko spowodowane jest reformą edukacji i jest jakby z góry narzucone zajęcie się obecnie tematem funkcjonowaniem szkół na terenie gminy. Przypomniał, że na terenie gminy funkcjonują 2 Publiczne Szkoły Podstawowe, Publiczne Gimnazjum i Społeczna Szkoła Podstawowa. Po zmianach, które będą z góry narzucone trzeba będzie rozważyć całą reorganizację, funkcjonowanie szkoły na etapie gimnazjum i będzie to związane ze zmianami dotyczącymi szkół podstawowych. W materiałach, które wszyscy otrzymali jest pismo Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy, z którego treścią na pewno wszyscy się zapoznali. Następnie zaprosił zebranych do wypowiedzi, jak widzą to członkowie wspólnego posiedzenia Komisji, dyrektorzy szkół, Pani Wójt. Dodał, że dzisiejsze spotkanie ma służyć przede wszystkim temu, aby każdy mógł się wypowiedzieć i przedstawić swoje racje, nie będą podejmowane wiążące decyzje.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy Joanna Świdorska** - poinformowała, że wszyscy Państwo radni otrzymali pismo jakie skierowało Stowarzyszenie Rozwoju Wsi do Pani Wójt, w którym zawarło swoje stanowisko. Z Panią Prezes Stowarzyszenia głównie też po to, żeby poznać stanowisko Pani Wójt i stanowisko radnych, ponieważ zamiary Stowarzyszenia są już jasne. Nadmieniła, że do tej pory wiedzą tylko tyle, że gimnazja będą wygaszane, a co dalej z reorganizacją w Gminie Gzy tego jeszcze Stowarzyszenie nie poznało. Powiedziała, że wiadomym jest, że Stowarzyszenie nie ma swojego budynku, że funkcjonuje w budynku po byłej Publicznej Szkole Podstawowej, w której mieści się Publiczne Gimnazjum. W związku z tym chce poznać opinię Państwa radnych i Pani Wójt. Twierdziła, że nie ukrywa, że Stowarzyszenie ma różne koncepcje i różne plany na przyszłość bliską i dalszą, jeżeli dalej pozostanie w budynku, w którym jest obecnie. Jednak wszystko zależy od decyzji Pani Wójt i Państwa radnych.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – poprosił Panią Wójt o przedstawienie terminów podejmowania decyzji.

**Wójt B. Polańska** - nadmieniła, że tak jak powiedział Pan Przewodniczący wspólnego posiedzenia Komisji spotkanie wymusiła reforma oświaty podpisana przez Pana Prezydenta RP. Poinformowała, że z dniem 1.09.2017 r. wrócą 8-letnie szkoły podstawowe i rozpocznie się wygaszanie gimnazjów. Zgodnie z założeniami reformy wygaszanie gimnazjów będzie realizowane w różnych wariantach:

- poprzez przekształcenie dotychczasowego gimnazjum w ośmioletnią szkołę podstawową;
- włączenie gimnazjum do ośmioletniej szkoły podstawowej;
- przekształcenie gimnazjum w liceum ogólnokształcące, albo technikum;
- włączenie gimnazjum do liceum ogólnokształcącego, albo technikum;
- przekształcenie dotychczasowego gimnazjum w branżową szkołę pierwszego stopnia lub włączenie gimnazjum do szkoły branżowej pierwszego stopnia.

Następnie przedstawiła kalendarium:

- do 31. 03.2017 r. Rady Gminy muszą podjąć uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół do nowego ustroju. Wcześniej muszą uzyskać pozytywną opinię Kuratora Oświaty, który ma 21 dni na wydanie opinii. Uchwałę wstępną należy podjąć w terminie koniec lutego, początek marca, żeby Kurator Oświaty miał 21 dni na analizę uchwał;
- do 15.05.2017 r. dyrektor szkoły podstawowej, gimnazjum i zasadniczej szkoły zawodowej musi pisemnie poinformować nauczycieli o zmianach organizacyjnych wynikających z wygaszania lub przekształcania szkoły. W naszym przypadku chodzi o Publiczne Gimnazjum;
- od 01.09.2017 r. rozpoczyna się przekształcanie 6-cioletnich szkół podstawowych w 8-letnie szkoły;
- od 01.09.2017 r. w gimnazjach nie ma klas I i II;
- wiosną 2018 r. ostatni egzamin gimnazjalny dla uczniów III klas gimnazjów i pierwszy egzamin 8-klasisty;
- od 01.09.2019 r. z systemu edukacji znikają gimnazja;
- w 2022 r. ostatni raz w liceach przeprowadzana jest matura na starych zasadach;
- wiosną 2022 r. pierwszy egzamin 8-klasisty w nowej formie;
- wiosną 2023 r. matury będzie zdawać pierwszy rocznik abiturientów, którzy uczyli się w 4-letnim liceum oraz ostatni rocznik, który uczył się w 4-letnim technikum;
- wiosną 2024 r. matury będzie zdawać drugi rocznik abiturientów 4-letniego liceum oraz pierwszy rocznik z 5-letniego technikum.

Następnie powiedziała, że po podpisaniu ustawy budżetowej subwencja jest naliczana na nowych zasadach. Gminy mają otrzymać subwencję na dzieci w wieku 6 lat znajdujące się w oddziałach przedszkolnych. Średnia kwota subwencji ma wynieść 3.650 zł. Również ma być inny przelicznik – zwiększenie wartości wady, dla uczniów klas I-III z 0,045 na 0,65.

Po analizie z Panią Skarbnik w porównaniu do roku poprzedniego jest 6 uczniów mniej, ale pieniądze Gmina powinna dostać większe.

**Członek Komisji Rolnictwa i budżetu M. Mordwiński** – pytał, czy subwencja w kwocie 3.650 zł jest wyższa jak w poprzednich latach?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że o ile pamięta wcześniej na ucznia Gmina otrzymywała 1.250 zł, teraz ma otrzymać 3.650 zł, czyli o 2.000 zł więcej.

Poza tym subwencja oświatowa jest zmniejszona o 11,08 – tj. wskaźnik o liczbę uczniów w gimnazjum, iż nie będzie gimnazjum.

Dalej przedstawiła liczbę uczniów w poszczególnych latach i szkołach:

- rok szk. 2016/2017: PSP Przewodowo - 100; PSP Skaszewo – 72; SSP Gzy – 38 =210
- rok szkolny 2017/2018: PSP Przewodowo - 120; PSP Skaszewo – 82; SSP Gzy – 44 =246
- rok szkolny 2018/2019: PSP Przewodowo – 130; PSP Skaszewo – 95; SSP Gzy – 53 =278

Liczba uczniów Publicznego Gimnazjum:

- rok szkolny 2016/2017 – 93
- rok szkolny 2017/2018 – 58 (bez I klasy)
- rok szkolny 2018/2019 – 27 (III klasy)

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** - w kwestii, że ubywa uczniów w PG zapytał, czy jest możliwość, żeby PG dzieci dokończyły w istniejących szkołach podstawowych?

**Wójt B. Polańska** – odpowiedziała, że taka możliwość jest.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – uznał, że wydaje mu się, że utrzymywanie oddzielnie PG to bardzo duży koszt. Dlatego byłoby bardziej uzasadnione, żeby uczniowie mogli dokończyć je przy istniejących szkołach podstawowych.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – pytała, czy od września przyszłego roku byłoby miejsce dla 3-ch klas tj. 7 klasa i 2 klasy gimnazjum?

**Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie Anna Zalewska** – odpowiedziała, że jeśli byłaby konieczność, to by było. Poinformowała, że w 1991 r. jak zaczynała pracę wszystkie klasy od I do VIII były podwójne plus jedna klasa „0”. Dla dojeżdżających klas lekcje były od rana, a dla pozostałych lekcje były trochę później. Zajęcia kończyły się o godz. 15.00 tak jak teraz. Aktualnie oddziały są pojedyncze, 8 oddziałów. Dodała, że może byłaby kwestia wydłużenia o kilka godzin pracy świetlicy, ale nie byłaby ona potrzebna w ciągu dnia.

**Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Danuta Ojrzeńska** – odpowiedziała, że w Skaszewie podobnie. Jeśli chodzi o ilość klas to w historii szkoły nie było tyle klas jak w PSP w Przewodowie. Ale lokalowo na pewno byliby w stanie zorganizować naukę. Więcej staranności trzeba byłoby włożyć w ułożenie planu, organizację pracy świetlicy, ale byliby w stanie zapewnić pracę w takich warunkach.

**Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska** – zauważyła, że klasy PG to klasy podwójne i zapytała, czy dostałyby po jednym oddziale?

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – odpowiedziała, że na pewno nie więcej. Następnie zapytała, kto uczyłby w klasach gimnazjalnych?

**Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska** – odpowiedziała, że myśli, że nauczyciele gimnazjum.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach Agnieszka Domańska** – powiedziała, że wszyscy pytają się o szkoły podstawowe, a wypada dyskusję rozpocząć od tego, w których budynkach są najlepsze warunki lokalowe do utworzenia 8-letniej szkoły podstawowej. Poinformowała, że prawo oświatowe, które podpisał Prezydent RP daje możliwość przekształcenia gimnazjum w 8-letnią szkołę podstawową z oddziałami gimnazjalnymi. Nie ma więc problemu z tym, żeby np. była pełna szkoła 8-klasowa i podwójne oddziały gimnazjalne aż do ukończenia gimnazjum w jednym budynku, gdzie jest piękna hala sportowa, olbrzymia świetlica szkolna do przebywania dzieci na zajęciach pozalekcyjnych, jest olbrzymia szatnia, gdzie się mieszczą wszystkie dzieci. Nawet według planu budowy Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach, która powstała w 1998 r. klasy są przystosowane pod szkołę 8-letnią. W związku z tym nawet nie trzeba kombinować, ponieważ klasy w PG fizycznie już są. Dane odnośnie liczby dzieci wskazują, że nigdy nie będą to olbrzymie klasy. Według wyliczeń PG pod kątem sanitarno-epidemiologicznym, że maksymalnie w jednej sali lekcyjnej może przebywać 24 uczniów nie ma nawet możliwości, żeby do tej liczby dojść. Myśli, że warunki lokalowe w Gzach są najlepsze w gminie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – uznała, że można się nie zgodzić z tym stwierdzeniem.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – zapytał, czy Stowarzyszenie ma na myśli prowadzić dalej działalność i przejąć cały obiekt w Gzach od Gminy, jak to ma rozumieć?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – odpowiedziała, że Stowarzyszenie nic nie może konkretnie zaplanować, bo nie jest we własnym budynku i nie wie co ustali Rada Gminy.

**Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy Danuta Brach** – dopowiedziała, że od września 2016 r. Stowarzyszenie nie ma złożonego wypowiedzenia, więc następny rok mają użyczenie Gminy. Gdyby urząd gminy złożył wypowiedzenie we wrześniu, wiedzieliby, że nie mają praw w budynku. Z uwagi na to, że Społeczna Szkoła Podstawowa była zakładana przez Stowarzyszenie i jej zamknięcie leży w gestii Stowarzyszenia nie ma mowy o zamykaniu szkoły. Według niej budynek jest Gminy, Stowarzyszenie ma użyczenie i przez następny rok płaci opłaty związane z wykorzystaniem określonej powierzchni, która jest potrzebna do prowadzenia konkretnych działań. Stowarzyszenie ma zobowiązanie, że prowadzi tylko i wyłącznie szkołę, chociaż ma możliwość prowadzenia różnych działań. Plany Stowarzyszenia są na wiedzę Stowarzyszenia, a pismo Stowarzyszenia było pierwsze z pytaniem jakie są plany Gminy. W odpowiedzi na pismo Gmina odpowiedziała wymijająco, że nie ma dyspozycji, bo na tamtą chwilę nie było wiadomo jak to się odbędzie. A co będzie dalej jest uzależnione od Rady. Jeżeli zapadnie decyzja o zabraniu PG, wtedy Stowarzyszenie będzie się mogło zastanowić jak dalej dopasować swoje działania do zaistniałej sytuacji. W tej chwili jako Zarząd są po to, żeby wysłuchać, a dalej zrobią to co będą mogli zrobić. Dodała, że finansowo są różne opcje, ale jest to decyzja Rady. Przypomniała, że w roku 2012 stawiane były argumenty finansowe, merytoryczne, ludzkie, logiczne i nic nie było ważne, ważne było tylko zamknięcie szkoły. Teraz wysłuchają jakie są propozycje.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Mordwiński** – nadmienił, że pytanie wyszło od Stowarzyszenia i radny Pan Grochowski zapytał się, czy istnieje taka możliwość, że Stowarzyszenie jest w stanie poprowadzić całą szkołę?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – odpowiedziała, że możliwości są różne i taka też jest brana pod uwagę.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – powiedział, że rozważając różne możliwości przy założeniu, że Gmina, czy Rada podejmuje decyzję, że od 1.09.2017 r. zostają istniejące 2 PSP i tam będzie dokańczane PG to, czy Stowarzyszenie chce przejąć od Gminy cały obiekt na określonych zasadach w umowie?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – odpowiedziała, że zależałoby jakie byłyby warunki i jakie zasady.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – przypomniał, że Pani Prezes Stowarzyszenia wspomniała, że na chwilę obecną prowadzą szkołę, ale mogą prowadzić inną działalność. Dlatego jego zdaniem trzeba to doprecyzować, czy Rada z Panią Wójt zgadza się na użyczenie budynku tylko w celu prowadzenia szkoły, czy też innej działalności.

**Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy D. Brach** – powiedziała, że Stowarzyszenie jest uzależnione od decyzji Rady i Wójta i czekają co Państwo radni i Pani Wójt mają do powiedzenia. Nadmienila, że każdy rodzic ma prawo posłać dziecko do szkoły której chce. Nie wiedzą więc, że dzieci ze szkoły prowadzonej przez Stowarzyszenie przejdą do innych szkół. Oświadczyła, że teraz mają związane ręce, prowadzą tylko szkołę. Nic nie zrobią bez zgody Rady Gminy, bo jest to niemożliwe. Następnie zapytała, dlaczego od Stowarzyszenia się wymaga odpowiedzi, czy z budynkiem dadzą sobie radę? Poinformowała, że na pewno Stowarzyszenie nie zamierza występować z propozycją zakupu budynku, a tym bardziej nie zamierza rezygnować z prowadzenia szkoły.

**Wójt B. Polańska** – nadmienila, że pismo skierowane do niej wiąże się z wcześniej podjętą uchwałą o przekazaniu budynku do 2019 r. gdzie obie strony są związane pewnymi warunkami.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – jej zdaniem, złe decyzje odbijają się później echem. Gdyby w 2012 r. utworzono Zespół Szkół pewnie byłoby łatwiej. Wtedy wszystkie warianty zostały odrzucone, a został przyjęty wariant likwidacji PSP w Gzach i Gmina jest może nie w tym samym miejscu.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Stefan Franczak** – uznał, że w gorszym, bo o 2.000.000 zł są wydatki większe na oświatę.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – dodała, że jako SSP są w innej sytuacji. Nie obowiązuje ich Karta Nauczyciela, a koszty są niewspółmierne do kosztów szkoły publicznej. Natomiast dla uczniów czy to szkoła publiczna, czy szkoła społeczna nie ma żadnej różnicy. Jako Stowarzyszenie chciałby się dowiedzieć i poznać plany gdyż informacji jest mnóstwo, a nic oficjalnego.

**Wójt B. Polańska** – odnośnie informacji powiedziała, że od Rady Rodziców PSP w Przewodowie otrzymała pismo, w którym nie wyraża zgody na reformę oświaty dotyczącą zamknięcia szkoły. Następnie odczytała jego treść.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** – uważał, że w tej chwili pismo takie może złożyć każda szkoła i każda Rada Rodziców. Według niego może to być wymuszenie na Radzie przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – poinformowała, że nie ukrywa, że bardzo podobał się jej wariant – przekształcenie PG w PSP. Następnie zapytała Panią dyrektora Publicznego Gimnazjum jakby to wyglądało.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach Agnieszka Domańska** – wyjaśniła, że wszyscy nauczyciele zatrudnieni w PG stają się nauczycielami PSP. Jednocześnie wykonuje arkusz organizacji pracy dla PSP i oddzielnie dla oddziałów PG.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – powiedziała, że rozumie, że dzieci będące uczniami szkoły podstawowej mogłyby stać się uczniami tej szkoły. Byłaby szkoła publiczna.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – wyjaśniła, że tak. Natomiast organ prowadzący musiałby określić obwody szkół.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – uznała, że PSP w Skaszewie i PSP w Przewodowie nie byłyby obciążone dodatkowo PG.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – powiedziała, że trzeba byłoby dla PSP w Gzach utworzyć obwód.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – dodała, że obwód po PSP w Gzach przejęły szkoły w Przewodowie i w Skaszewie.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że w tej chwili są utworzone 2 obwody szkolne, a z chwilą przekształcenia PG w PSP byłyby 3 obwody.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – uznał, po co trzecia PSP.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – powiedziała dlaczego nie i zapytała, czy Gzy są gorsze od reszty gminy? Stwierdziła, że jest to tylko i wyłącznie jej zdanie. Dodała, że kiedyś na terenie gminy były 3 PSP i PG. Podkreśliła, że pod uwagę bierze wariant ekonomiczny i zadowolenie społeczeństwa.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – był zdania, że w tej sytuacji priorytetem jest wariant społeczny.

Dalej zarządził 10-minutową przerwę.

Po przerwie.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – przypomniał, że do chwili obecnej jest jedna propozycja przez nikogo nie zgłoszona, ale jedna z rozważanych tj. - wygaszenie PG i podzielenie uczniów uczęszczających do PG na 2 PSP w Przewodowie i w Skaszewie, przy założeniu, że SSP funkcjonuje nadal;

oraz drugą możliwość rozważaną przed chwilą tj.:

- przekształcenie istniejącego PG w 8-klasową PSP.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Mordwiński** – przypomniał, że radna Pani M. Filipowicz proponowała wariant drugi. Natomiast sam pytał się, czy Stowarzyszenie byłoby zdecydowane przejąć całość. Był za tym, żeby Stowarzyszenie przejęło cały budynek.

**Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy D. Brach** – powiedziała, że na takich zasadach jak w tej chwili są Stowarzyszenie nie ma okręgu szkolnego. Rodzice posyłają dzieci gdzie chcą. W tej chwili w szkole jest 38 dzieci i subwencja wynosi na każde dziecko określona sumę. Następnie zapytała, czy radny Pan M. Mordwiński chce Stowarzyszeniu zasugerować, że ma utrzymać budynek nie prowadząc innej działalności i nie mając prawa do wynajmu z subwencji oświatowej bez wsparcia urzędu gminy? Jaki jest sens deklaracji w takiej sytuacji?

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Mordwiński** – uznał, że dlatego pyta.

**Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy D. Brach** – powiedziała, że nie mówi nie. Według niej jest to tylko opcja, że Stowarzyszenie będzie mogło inaczej funkcjonować. W tej chwili, że Stowarzyszenie chce poznać myśli radnych.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Mordwiński** – oznajmił, że jest to takie jego przemyślenie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – zapytała, czy było przemyślenie odnośnie stopniowego wygaszania PG i czy w ogóle są takie przemyślenia?

**Wójt B. Polańska** – zabierając głos powiedziała, że odnośnie podpisania umowy jaka w tej chwili jest podpisana i uchwały Rady Gminy określone jest jasno, że Stowarzyszenie prowadzi wyłącznie SSP. W związku z tym ewentualnie trzeba byłoby zawrzeć drugie porozumienie i rozszerzyć o prowadzenie innej działalności. Dlatego Gmina przekazuje subwencję na określonych warunkach na prowadzenie SSP.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** – powiedział, że rozumie, że za subwencję, którą Stowarzyszenie otrzymuje na SSP ma utrzymać cały obiekt. Tak rozumie z wypowiedzi radnego P. M. Mordwińskiego i Pani Wójt. Dalej zapytał, czy łącznie z halą sportową?

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że nie powiedziała, że pod tym względem. Chodzi o to, że w tej chwili tak podpisane jest zobowiązanie i Stowarzyszenie nie ma możliwości prowadzenia innej działalności na dzień dzisiejszy. A jak będzie dalej, nic nie powiedziała.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** - poinformował, że jeżeli tak, to podejrzewa, że SSP nie udźwignie utrzymania całego obiektu. Natomiast w przypadku, że SSP nie ma, PG zostaje przeniesione do poszczególnych PSP, obiekt będzie musiał być tak samo ogrzewany. Tak samo musi być ogrzewana hala sportowa, zatrudniony pracownik gospodarczy i sprzątaczką (do sprzątnięcia hali). Oznacza to, że tak samo są koszty generowane dla Gminy. Jego zdaniem, żeby budynek funkcjonował prawidłowo powinno być w nim 200 osób. A jeżeli nie, to powinno zostać po staremu, bo żadnych oszczędności nie będzie. Oznacza to, że jest PSP w Przewodowie, PSP w Skaszewie i SSP, której należy pomagać, a nie podkładać kłody pod nogi. Na temat PG, czy przejdzie do istniejących 3-ch szkół podstawowych nie chciał się wypowiadać.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – zapytała, czy może się dowiedzieć, co to znaczy po staremu Stowarzyszenie, PG?

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** - wyjaśnił, że wyprowadzając dzieci z obiektu, tzn. z PG to oszczędności nie ma, bo będą generowane koszty. Pozostaje PSP w Przewodowie, PSP w Skaszewie i niech funkcjonuje SSP, ale na warunkach jakie są w tej chwili. A nie, że za cały obiekt ma płacić Stowarzyszenie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – stwierdziła, że jeśli zmienią się warunki umowy, to można byłoby rozszerzyć działalność, ale w tej chwili trudno coś jest powiedzieć. Twierdziła, że w tej chwili sami Państwo radni nie potrafią określić co będzie od 1.09.2017 r., a oczekują od Stowarzyszenia odpowiedzi, co będzie za 5 lat.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilia Oleksa** – uznała, że Stowarzyszenie też nie mówi radnym co będzie. Przyjmując założenie, że radni zostawiają SSP, Stowarzyszenie z Panią Wójt zawiera nową umowę, że rozszerza swoją działalność, ale nie mówi jaką działalność będzie prowadzić, bo samo nie wie, a radni też tym nie wiedzą.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdarska** - wyjaśniła, że decyzje Rady są wyznacznikiem do decyzji Stowarzyszenia.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – według niej odpowiedź Stowarzyszenia może być taka, że jeżeli SSP zostaje to Stowarzyszenie ma zamiar rozszerzyć swoją działalność. Czy Stowarzyszeniu się to uda, Stowarzyszenie nie wie. Ale na myśli ma jakąś działalność. Obecnie Rada Gminy nie wie SSP zajmie cały budynek, czy PG zostaje, czy nie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdarska** – powiedziała, jak ma się określić Stowarzyszenie skoro nie wie, czy od przyszłego roku szkolnego będzie PG, czy go nie będzie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – zwracając się do radnej Pani J. Świdarskiej powiedział, że zakładając, że Rada podejmuje decyzję, że likwiduje PG w sensie, że przenosi do PSP, zostaje budynek. W związku z tym teraz radni mogą się zapytać Stowarzyszenia, czy jeżeli Rada poczyni taki krok, że przeniesie PG do 2-ch istniejących PSP, to czy Stowarzyszenie decyduje się na przejęcie całego obiektu? Dodał, że nie mówi jaką działalność ma prowadzić Stowarzyszenie oprócz prowadzenia szkoły, ponieważ jest to sprawa dodatkowa. Jego zdaniem pytanie jest proste, czy w przypadku takim, że znika PG, zostaje budynek, Stowarzyszenie zgłasza chęć prowadzenia szkoły i ewentualnie innej działalności?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdarska** - odpowiedziała, że chęć prowadzenia SSP, Stowarzyszenie wyraziło już w piśmie przed dzisiejszym spotkaniem. Dodała, że do PSP Gmina dokłada. Jeśli więc Rada chce, żeby zdarzył się cud i za samą subwencję Stowarzyszenie utrzymało budynek z takim metrażem, to życzy powodzenia.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – uznał, że Pani Wójt, czy Rada może rozważać zupełnie inną sytuację, że jeżeli Stowarzyszenie nie chce prowadzić szkoły na zasadzie, że przejmuje cały obiekt razem z kosztami, to pozostaje kwestia, co z budynkiem.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdarska** – dodała, że pozostaje kwestia, że w miejscowości gminnej nie ma szkoły.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** – dopowiedział, że zostaje też kwestia, że obiekt z halą sportową w Gzach zostaje niezagospodarowany w wymiarowych boiskami, ze wszystkim.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – powiedział, że kiedy doszło do likwidacji PSP w Gzach to był przeciwny powstaniu SSP, czego nie ukrywa. Ale teraz SSP jest i Rada musi zaproponować jakieś rozwiązanie. Nie można Stowarzyszenia zostawić, żeby samo prowadziło jakąś działalność gospodarczą. Musi być konkretna propozycja. Przejęcie budynku jeszcze może z halą sportową to absurdalny pomysł. Według niego to Gmina musi mieć jakiś pomysł. Oznajmił, że jest sytuacja, że Stowarzyszenie powstało, jest SSP i czy radni chcą, czy nie chcą, bo każdy miał jakąś wizję oświaty, to muszą pracować na sytuacji, która jest.



Stowarzyszenie mówi, że się nie rozwiąże, więc radni i Pani Wójt już coś wiedzą. Teraz należy myśleć co zrobić, co zaproponować, bo budynek rzeczywiście będzie generował duże koszty. A jeśli nawet w jakiś sposób z budynku wypędzić wszystkich, to co zrobić z budynkiem? Nie mówi tu o jakiejś koncepcji, bo nie ma punktu wyjścia. Bo to, że kiedyś powstała hala sportowa to powstała i nic z tym nie zrobią.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum A. Domańska** - powiedziała, że jak słucha to jest zadziwiona kierunkiem dyskusji. Kiedy powiedziała o tym, że w Gzach są najlepsze warunki do nauki dla dzieci właściwie wszyscy Państwo radni się z tym zgodzili. Nie może zrozumieć tego, że dla 38 dzieci SSP, Gmina ma oddać cały budynek, kosztem dzieci z PSP w Przewodowie, czy z PSP w Skaszewie, czy w ogóle z całej Gminy, gdzie jest hala sportowa i wszystko w doskonałych warunkach. Jej zdaniem, Państwo radni uważają, że to, że jest hala sportowa, któraś kiedyś powstała to jest nieistotne, to, że jest piękny budynek, że spełnia wszystkie warunki, nieistotne, to, że szkoła jest najlepiej wyposażona, nieistotne. W jej odczuciu Gmina Gzy jest bardzo bogatą Gminą, kiedy dla Państwa radnych wszystko jest nieistotne. Osobiście nie może tego zrozumieć dlatego, że pracowała w tej szkole, oddała serce, dbała o najlepsze wyposażenie. Pierwsza tablica multimedialna była w PG za pieniądze pozabudżetowe. W szkole pod każdym względem są przygotowane sale dla klasy VII i VIII, że nie trzeba dołożyć nawet 1 zł. Natomiast w PSP trzeba utworzyć klasy VII i VIII, utworzyć pracownie, zakupić nowe ławki, właściwie wszystko. Obecnie jak słucha wypowiedzi oznacza, że radni nie mają żadnych problemów finansowych, bo ani PSP w Przewodowie, ani PSP w Skaszewie nie ma hali, ani boiska pełnowymiarowego, nie ma pełnowymiarowej świetlicy. Wynika z tego, że dla Państwa radnych jest to pstryknięcie palcem. Wyłożą pieniądze i 2 PSP będą pięknie wyposażone plus utrzymany budynek dla SSP. Następnie poinformowała, że w przyszłym tygodniu zaprasza rodziców na Radę Rodziców i zapytała, czy ma powiedzieć, że radni mają takie stanowisko i czy Pani Wójt wyraża zgodę na udostępnienie dzisiejszych informacji ze wspólnego posiedzenia? Uznała, że z tego wynika, że piękny budynek, najlepszy dla SSP i jeszcze radni mają się martwić jak sobie poradzi SSP. Dalej zapytała, a co z publiczną oświatą, kiedy obowiązkiem Rady każdej gminy jest dbałość o publiczną oświatę, ponieważ jest to zadanie własne gminy? Stwierdziła, że nie rozumie tego, a może nie zna prawa, bo nie wie jak to sobie wytłumaczyć inaczej.

**Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie D. Ojrzeńska** - powiedziała, że dyskusja dla wszystkich tu jest trudna, ale stanęli przed takim, a nie innym wyborem i w takiej sytuacji się znaleźli i należy rozważyć wszystkie argumenty za różnymi propozycjami. Nie chciała, żeby chwalać swoje warunki umniejszali inne, że nie na tym to polega, żeby się licytować, gdzie była pierwsza tablica, gdzie w tej chwili jest najwięcej, gdzie są lepsze warunki nauki, bo myśli, że we wszystkich szkołach publicznych warunki nauki uczniów są podobne. Przyznała, że faktycznie w PSP w Skaszewie i PSP w Przewodowie nie ma sali gimnastycznej, ale są boiska i myśli, że jakościowo nie odbiegają one standardami od boisk nawet w szkołach miejskich. Jeśli chodzi o multimedia to mają 7 tablic interaktywnych. Tablic takich nie ma tylko w dwóch salach dydaktycznych. W związku z tym myśli, że warunki są wszędzie porównywalne.

Na pewno też nikt z dyrektorów szkół nie będzie czyhał, na to aby komukolwiek przejmować majątek. Myśli, że każdy się zadowoli, tym co ma, co mu się udało zgromadzić i wypracować. Wracając do pytania radnego Pana J. Grochowskiego, czy są w stanie przyjąć uczniów PG, odpowiedź jej i Pani dyrektor PSP w Przewodowie była „tak”. Patrząc okiem nauczyciela musi ocenić, że względy ekonomiczne na to wskazują, bo byłoby to najlepsze rozwiązanie. Ale patrząc od strony rodzica dziecka, ocenia, że najlepiej jak dziecko dokończy etap edukacyjnych w warunkach takich jak rozpoczął. Jednak ekonomia czasami bywa czynnikiem najistotniejszym i najważniejszym i z tego względu będzie wiele dyskusji i wiele propozycji. Natomiast nie można mówić, że w jednej szkole jest najlepiej, a w innych szkołach poniżej poziomu.

**Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska** – dodała, że jeśli chodzi o świetlice, to mają wymiarowe, z przygotowaniem kącika dla dzieci najmłodszych, z dostosowaniem wysokości stolików. Panie z Sanepidu, które były w szkole 12.01.2017 r. są zachwycone, że tak można było zorganizować świetlicę i jest zapewniona opieka. Myśli, że Pani dyrektor PG powiedziała trochę niezgodnie z prawdą.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – do wypowiedzi Pań dyrektorek z PSP w Skaszewie i PSP w Przewodowie dopowiedziała, że faktycznie szkoły te nie mają hal sportowych, ale ze szkół wychodzą wielcy sportowcy, nawet mistrzowie świata. Nie chce, żeby się licytowało kto ma lepiej, a kto ma gorzej.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum A. Domańska** - wyjaśniła, że nie chodzi o licytację kto ma lepiej, tylko o to, gdzie są stworzone najlepsze warunki dla dzieci do nauki, na XXI wiek. Według niej z tego wynika, że PSP w Przewodowie i PSP w Skaszewie mają czekać ileś lat z perspektywą na budowę hali sportowej, tego właśnie nie rozumie. Rozumie, że dawniej nie było warunków bo były inne okoliczności. Ale teraz są warunki i Gmina ma dobrowolnie ich się wyzbywać jako własnego majątku, tego nie może pojąć. Nie rozumie też radnego Pana S. Franczaka, który zawsze mówił, żeby liczyć pieniądze i podkreślał, żeby zmniejszyć w budżecie gminy udział wydatków na oświatę. A obecnie Gmina ma utrzymać dwie PSP plus trzecią SSP z pełnym utrzymaniem hali sportowej i budynku pod kątem kosztów. Następnie zapytała, czy tak, bo tak zrozumiwała?

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** – wyjaśnił, że powiedział, że na warunkach jakie są w tej chwili.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – dodał, że utrzymanie budynku z halą sportową zgodnie z budżetem gminy kosztuje rocznie ponad 200.000 zł. Stowarzyszenie płaci 1/3 lub ¼.

**Wójt B. Polańska** – poinformowała, że za 2015 r. SSP zwróciła do budynku 27.506 zł. W związku z tym, że Gmina analizuje i rozlicza koszty roczne, jeżeli w następnym roku koszty są mniejsze, to SSP płaci mniej. W 2016 r. SSP zapłaciła 14.312 zł. Wiązało się to z zakupem po niższej cenie oleju opałowego.

Koszty bieżącego utrzymania budynków szkół prowadzonych przez Gminę przedstawiają się następująco:

PSP Skaszewo – 130.000 zł

PSP Przewodowo – 118.000 zł

PG Gzy – 207.000 zł łącznie z hala sportową.

**Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy D. Brach** – powiedziała, że opłaty, które Stowarzyszenie kieruje do Gminy są powiększone o podatek VAT. tzn. Gmina na tym nie zarabia, a Stowarzyszenie od danej sumy płaci dodatkowo VAT. Jest to podwójny VAT.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – zapytała o kwotę subwencji dla SSP w 2016 r.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** - kwota subwencji na 1 ucznia w 2016 r. wynosiła 750 zł miesięcznie.

**Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy D. Brach** – zapytała, czy z Panią Wiceprezes Stowarzyszenia przyszły do przepytania o szczegóły? Według niej to Gmina ma mieć pomysł, co dalej z oświatą. A teraz jako Stowarzyszenie mają się tłumaczyć, że są i SSP funkcjonuje już prawie 5 lat, chociaż po roku SSP miało nie być, bo mieli pobierać chesne po 50 zł miesięcznie, takie były plotki. Dodała, że radny Pan Pytel jako Przewodniczący Rady Gminy udzielił wywiadu do Tygodnika Ciechanowskiego mówiąc, że rodzice dokładają się do utrzymania szkoły.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Leon Pytel** – poinformował, że mieszkańcy niektórych sołectw środki z funduszu sołectkiego wyodrębniane w budżecie gminy przekazywali i przekazują na zakup pomocy dydaktycznych dla uczniów. Więc nie były to środki pozyskane przez Stowarzyszenie z zewnątrz.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** – oznajmiła, że jest to bynajmniej nieprawda, bo SSP składała wnioski o plac zabaw i cały oddział przedszkolny i uzyskała ponad 90.000 zł.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel** – uznał, że to są przedszkola, a pomoce dydaktyczne dla uczniów SSP w większości były kupowane ze środków funduszu sołectkiego sołectw.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** - zaprzeczyła temu.

**Wójt B. Polańska** – stwierdziła, że dyskusję należy wypunktować jakie są rozpatrywane wnioski tj. - 2 PSP i SSP łącznie z PG przez 2 lata, następnie, co nie było jasno powiedziane, że jeżeli w tej chwili PG z mocy prawa przekształcane jest w PSP, to automatycznie na terenie gminy powstaje 3 PSP i wtedy nie ma SSP.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** – zauważył, że radni, ani Pani Wójt SSP rozwiązać nie mogą.

**Wójt B. Polańska** - powiedziała, że tak zrozumiała z wypowiedzi Pani dyrektor PG. Po czym zapytała Panią dyrektor PG, czy się to zgadza.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – potwierdziła, że się to zgadza. Chodzi o przekształcenie w 8-letnią PSP z oddziałami gimnazjalnymi. Wniosek taki będzie również bardzo logiczny do konsultacji.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska-** zapytała, co będzie jak oddziały gimnazjalne zejdą i zostanie sama PSP, jak ma się utrzymać ta szkoła na warunkach szkoły publicznej, bo wiadomo jest, że dzieci nie przybędzie? Przypomniała, że w 2012 r. nie opłacało się utrzymać w jednym budynku PSP i PG, a teraz ma utrzymać się PSP. Dodała, że 2012 r. mógłby powstać Zespół Szkół, ale nikt tego nie wziął pod uwagę, a teraz nie byłoby takiego problemu.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że wtedy było 4 szkoły, koszty utrzymania szkół były minimalne, ale wchodziły w grę koszty wynagrodzenia nauczycieli. Natomiast w tej chwili rozważając taką sytuację byłoby nie 4 a 3 szkoły. A koszty utrzymania nauczycieli jednej szkoły to kwota 1.300.000 zł.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – był zdania, że zakładając, że w budynku zostaje SSP, a Gminie przysłoby dopłacić do utrzymania budynku, to i tak będzie korzystniej finansowo, niż otwieranie kolejnej PSP, ponieważ SSP funkcjonuje na innych warunkach, nie obowiązuje Karta Nauczyciela.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu P. Kownacki** – zwrócił się z apelem, żeby wziąć przykład z innych gmin. Powiedział, że z tego, co obserwuje każdy ciągnie do siebie i ratuje swoją sytuację. Uważał, że na posiedzeniu powinien zapanować rozsądek, że należy przyrzeć się budżetowi gminy, żeby Gmina nie inwestowała tylko w budynek tylko inwestowała w uczenia i żeby wioski zrobiły drogi. Według niego to rodzice powinni zdecydować gdzie powinny zostać szkoły i gdzie powinny być.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – zwrócił się do radnego Pana P. Kownackiego z zapytaniem, jaka byłaby koncepcja hipotetyczna z jego strony?

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu P. Kownacki** – odpowiedział, że koncepcja należy do rodziców.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – zwróciła się z propozycją spotkania Państwa radnych z rodzicami i nauczycielami wszystkich szkół, z administracją i obsługą i przedstawicielami urzędu gminy. Dla przykładu podała, że Wójt Gminy Świercze powołał Zespół ds. funkcjonowania szkół na terenie gminy w skład którego wchodzi rodzice, nauczyciele i przedstawiciele urzędu. Wówczas może bez żadnych emocji, bardzo obiektywnie można byłoby reformę oświaty na terenie gminy Gzy.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – zauważył, że na dzisiejszym wspólnym posiedzeniu Komisji jest niewielka grupa ludzi i dyskusja też nie odbywa się bez emocji. Uważał, że jeżeli zostaną zaproszeni rodzice z całej gminy, to będą opowiadali się każdy za szkołą w swoim rejonie i będzie to normalne. Natomiast radni mają szczęście lub nieszczęście, że muszą podjąć trudne decyzje. Nadmienił, że na terenie gminy istnieją 2 PSP. Jego propozycja to zostawienie 2 PSP, przeniesienie PG do PSP z założeniem, że zostaje SSP i Stowarzyszenie i przejmuje obiekt. W związku z tym pozostaje kwestia warunków dla Stowarzyszenia, w jakiej części będzie pokrywało koszty utrzymania obiektu. Dodał, że jeśli chodzi o halę sportową to można ją potraktować jako halę gminną i wtedy koszty jej utrzymania poniesie Gmina. Natomiast utrzymanie budynku szkolnego poniesie Stowarzyszenie, o reszcie nie wie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** – odnosząc się do wypowiedzi Pani dyrektor PG skierowanej do radnego Pana S. Franczaka, że radni nie myślą ekonomicznie powiedział, że w roku 2015 liczba uczniów w poszczególnych szkołach była mniej więcej jednakowa. Koszt utrzymania PG w Gzach wynosił około 1.500.000 zł, a koszt utrzymania PSP w Przewodowie i PSP w Skaszewie trochę więcej jak 1.000.000 zł. W tej chwili likwidując PG i organizując w PSP klasy I – IX przez 2 lata, koszt utrzymania PSP wzrośnie o ok. 300.000 zł, czyli razem 600.000 zł. Ewentualny koszt utrzymania budynku to kwota 100.000 zł. W związku z tym na inwestycje pozostaje 800.000 zł. A mieszkańcy gminy widzą budowanie dróg.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – zapytała, Pana radny J. Barkała czy uważa, że 100.000 zł wystarczy SSP na utrzymanie budynku?

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** – odpowiedział, że skoro koszt utrzymania obiektu szkolnego z halą sportową wynosił 207.000 zł, to Gmina nie musi zapewnić w zimie temperatury wyższej niż na poziomie 18°C.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – zapytała Pana radnego, czy wie jaka jest teraz temperatura w hali sportowej i odpowiedziała, że 8°C. Dlatego jest wyłączone ogrzewanie w hali sportowej, bo cały czas pod uwagę brane jest zużycie oleju opałowego.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** - twierdził, że przy likwidacji PG przeniesieniu oddziałów do PSP i pozostawieniu SSP zaoszczędzone zostaje jeśli nie 800.000 zł to 700.000 zł. Według niego teraz należy rozmawiać, co zrobić z budynkiem PG, czy wydzierżawić, czy część budynku może coś tam ....

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – powiedział, że skoro obecni na wspólnym posiedzeniu komisji zaczynają się wypowiadać i ma to pójść w tym kierunku, to uważa też, że ta opcja jest ekonomicznie i społecznie może nie do końca, ale najmniej z uciążliwych i obciążających społeczność tzn. PG dzielone jest na 2 istniejące PSP, a SSP jeżeli ma taką wolę i jeżeli będzie wola końcowa Rady to niech działa. Natomiast co do uzgodnień na temat utrzymania był zdania, że trzeba nad tym porozmawiać. Poza tym uznał, że radni na pewno będą chcieli, że jeżeli Stowarzyszenie decyduje się na prowadzenie SSP to żeby partycypowało w większej części, radni będą się z tym liczyć. Nie chcą nikogo krzywdzić, ale na pewno będą stawać przed decyzjami gdzie ekonomia pewnie będzie na pierwszym miejscu.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** - podkreśliła, że pod uwagę trzeba brać dobro dziecka. Dodała, że prawdopodobnie jeszcze nie ma na to środków, ale mniejsze szkoły mają mieć lżej. Jest nacisk na mniejsze szkoły.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – powiedział, że nie, czy radni się za bardzo nie zapędzili, bo nie ma pomysłu na budynek, a już mówi się o radykalnym posunięciu, żeby rozbić wszystkie dzieci. Wydaje mu się, że ustawa o nowej oświacie na razie radnym i Pani Wójt tego nie narzuca. Więc może działać bardziej rewolucyjnie. Wygasić PG jeśli taka jest ustawowa konieczność, a nie w tak radykalny sposób, bo postawią się w sytuacji, że pozostałe szkoły trzeba będzie szybko dostosować do nowych realiów.

Następnie zapytał, czy to zmieni radykalnie koszty utrzymania samego budynku, bo nie ma koncepcji, co w to miejsce wstawić? Czy aby za mocno Rada nie bierze na siebie jakiegoś dużego zadania? Uznał, że oznaczałoby to, że w ciągu 1 roku szkoła będzie musiała przyjąć ogromne obciążenie, bo są to 3 klasy, co według niego jest to udźwignięcia, ale czy to tak powinno być zrobione. Dlatego zapytał się, czy nie jest to trochę zbyt szybko, ponieważ jest kilka miesięcy i teraz trzeba wszystko przebudować i przestawić na nowe tory, co nawet nie wymaga tego ustawa, podczas gdy nie ma pomysłu, co z obiektem.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – powiedział, że ustawa daje taką możliwość.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – przyznał, że tak, ale decyzje będą podejmować radni. Poinformował, że pytał, bo pewna wątpliwość w jego mózgu jednak się zasiała. Nadmienił, że tyle lat radni nie rozwiązywali problemów oświatowych na terenie gminy rozsądnie. A wiadomo jest, że zawsze będą jakieś kwestie sporne. Angażowanie całej gminy w dyskusję uznał za głupi pomysł, bo nikt nie powie, że chce zamknąć na swoim terenie szkołę. Dlatego właśnie mieszkańcy gminy obdarzyli radnych swoim zaufaniem i podjęta decyzja powinna być we wszechmiar rozsądna. Jako radny stara się w wielu kwestiach nie wypowiadać, bo wie jakie jest to trudne i sam nie ma tutaj pomysłu. Natomiast z drugiej strony zna sytuację Rady i uważa, że powinni się skupić na realnych rozwiązaniach. Na pewno mieszkańcy nie wybaczyliby, gdyby w tej chwili przenosili dzieci z jednej szkoły do drugiej. Na coś takiego zgody społecznej nie będzie. Uznał, że można byłoby powiedzieć, że są warunki i przeniosą całą szkołę. Ale radni powinni bazować na tym, co jest realne. Prosił, żeby nie ukrywać, że sytuacja Gminy jest taka, że po obecnej reformie najlepiej byłoby gdyby były tylko 2 PSP. Ale do takiego konsensusu chyba nie dojdą. Przypomniał, że już powiedział, że nie był wtedy zwolennikiem utworzenia SSP, ale ona powstała. Skoro radni nie mają możliwości zamknięcia SSP to trzeba patrzeć trochę naturalnie. Dalej powiedział, że Pani Wójt wspomniała o utworzeniu nowej PSP i zapytał, czy wtedy byłyby 4 szkoły?

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że kiedy wypowiadała się Pani dyrektor PG na temat przekształcenia PG to miała na myśli. Na bazie PG powstałaby PSP. Nie byłoby SSP.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** - zapytała, czy nie łatwiej było przejść przez reformę, jeżeli przez następny rok w PG będą 4 klasy? Uznała, że mniej uczniów to mniejsze zużycie wody, mniej wyprodukowanych ścieków i zapytała, a co z nauczycielami? Jeśli jest klasa VII, to część nauczycieli przechodzi, etaty są uzupełniane w PSP, zmniejsza się liczba etatów nauczycieli w PG i zmniejszają się koszty. Dlatego, czy nie łatwiej byłoby odczekać rok, wszystko przystosować, nie obciążać PSP i znaleźć w tej sytuacji rozsądne rozwiązanie.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że Rada Gminy podejmując uchwałę o funkcjonowaniu szkół do 2019 r. należy w niej zaznaczyć wszystkie zmiany. tzn. jak funkcjonują szkoły w roku szkolnym 2017/2018 i w roku szkolnym 2018/2019.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** - zapytała, czy działa tu sama ekonomia?

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** - uznał, że jeżeli radni mają to przeciągać o rok, to równie dobrze trzeba zostawić na 2 lata, a to nic nie zmieni.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** - uznała, że pod uwagę należy wziąć wszystkie czynniki, bo przerzucanie dzieci też jest niedobre.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – powiedziała, że zapomniano poruszyć jednej kwestii. Bo skoro już wiadomo, że 2 PSP Przewodowo i Skaszewo, to co dalej z pracownikami? Czy od razu klasy gimnazjalne są w PSP, czy jeszcze 1 rok, czy 2 lata? Chciałyby to jednak usłyszeć.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – był zdania, że dzisiaj precyzyjnie i konkretnie Pani dyrektor PG tego nie usłyszysz.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – zapytała, kiedy przewidywane jest następne spotkanie?

**Wójt B. Polańska** – przypomniała, że jak powiedziała wcześniej wstępną uchwałę należy podjąć do końca lutego, a do końca marca właściwą, z zachowaniem 21 dni na wydanie opinii Kuratorium Oświaty. Dlatego ze swojej strony postara się przygotować na następne spotkanie wyliczenia finansowe. Dodała, że Pani dyrektor PG chodzi o pracowników, ponieważ ludzie ci nie wiedzą co będzie dalej, a chcą wiedzieć. W związku z tym na pewno będzie telefon z zaproszeniem jej na spotkanie z rodzicami, co jej zdaniem powinno być w rozszerzonym gronie, ponieważ nie może nic powiedzieć za wyjątkiem, że na temat funkcjonowania szkół było spotkanie i rozmowa.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała** – uznał, że należy rozważyć, czy Gmina decyduje się na 2 PSP i SSP tj. obecną siatkę i czy dzieci z PG od razu będą przenoszone do PSP, czy PG będzie wygaszane czasowo.

**Wójt B. Polańska** – uznała, że może na następne spotkanie przygotować dane finansowe, ale musi wiedzieć jakie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – uważał, że takie jak były rozważane koncepcje tzn. jaki to będzie koszt przy założeniu, że zostają 2 PSP i przeniesione PG do PSP, a jaki koszt będzie, jeżeli PG pozostanie do końca.

**Wójt B. Polańska** – powiedziała, że jeżeli chodzi o przeniesienie klas gimnazjalnych do PSP, to faktycznie w PG wszystkie sale przygotowane są pod konkretne przedmioty. Z wypowiedzi Pani Minister Edukacji wynika, że będzie można składać wnioski o dofinansowanie wyposażenia PSP związane z przeniesieniem klas gimnazjalnych.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – poinformowała, że 26.01.2017 r. w PG jest zebranie rodziców pod kątem ocen z nauczania i zachowania. W związku z tym zwróciła się z prośbą, żeby na zebranie z częścią ogólną przybyła delegacja z Panią Wójt, ponieważ niepokoją się rodzice uczniów.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i jednocześnie Wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy J. Świdorska** - zapytała, co chcieliby rodzice uczniów PG, żeby jak było?

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – odpowiedziała, że chcą mieć konkretną decyzję, jasną sytuację. Dodała, że zebranie jest za dwa tygodnie i myśli, że do tego czasu byłoby to dobre.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj**- uznał, że myśli, że do tego czasu będzie spotkanie w takim samym gronie.

**Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska** – poinformowała jeszcze, że 19.01.2017 r. jest posiedzenie klasyfikacyjne Rady Pedagogicznej z nauczycielami i również bardzo chętnie na nie zaprasza.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Jadwiga Koc** – stwierdziła, że słuchając wypowiedzi Pani dyrektor PG i członka Komisji Rolnictwa i Budżetu Pana J. Grochowskiego podobała się jej ta koncepcja, bo szkoła wtedy będzie wykorzystana. Natomiast jeśli w budynku zostanie tylko SSP, to po co taki budynek dla 38 dzieci. Poza tym skąd Stowarzyszenie weźmie pieniądze na utrzymanie budynku. A w przypadku stopniowego wygaszania PG przez dwa lata nie obciążą się 2-ch PSP, a w budynku w Gzach zostanie PG i SSP. Uznała, że chociaż może koszty się nie zmniejszą, ale byłoby wypośrodkowane.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** - powiedział, że zdanie Pani radnej J. Koc jest bardzo dobre, ale jego koncepcja była trochę inna.

Ustalono, że następne wspólne posiedzenie Komisji w sprawie rozważenia koncepcji wygaszenia PG i podzielenia uczniów uczęszczających do PG na 2- wie PSP w Przewodowie i w Skaszewie, przy założeniu, że SSP funkcjonuje nadal i stopniowego wygaszenia PG tzn. PG funkcjonuje do końca, z udziałem Pań dyrektorów szkół i Pani Prezes Stowarzyszenia odbędzie się w dniu 24.01.2017 r. o godz. 14.00.

Pismo Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Gzy informujące o zamiarze dalszego kontynuowania prowadzenia Społecznej Szkoły Podstawowej w Gzach – stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

#### **Ad. pkt 3.**

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** – poinformował, że na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Budżetu w dniu 20.12.2016 r. w związku z dodatkowym punktem posiedzenia zgłoszonym przez członka Komisji S. Franczaka była analiza obowiązującej uchwały Rady Gminy w sprawie podziału Gminy Gzy na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym. W związku z tym w materiałach został przygotowany wstępny podział gminy na okręgi wyborcze. Następnie zaprosił do dyskusji.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – zapytał, czy obecny podział Gminy Gzy na okręgi wyborcze jest zły?

**Wójt B. Polańska** - wyjaśniła, że jest propozycja nowego podziału, ponieważ gmina Gzy podzielona jest na 4 obwody głosowania tj. Gzy, Przewodowo Poduchowne, Szyszki Włociańskie i Stare Grochy. Nadmieniła, że w Starych Grochach obecnie jest pustostan.



W związku z tym warunki, które w tej chwili istnieją nie stwarzają, żeby był tam obwód i siedziba obwodowej komisji wyborczej. W lokalu nie ma telefonu stacjonarnego, ani łączności z Internetem i jest to najmniejszy obwód głosowania. W związku z tym, żeby zmniejszyć koszty zostałyby 3 stałe obwody głosowania. Jednocześnie dodała, że poszczególne sołectwa danego okręgu wyborczego przynajmniej jednym punktem muszą przylegać do siebie. Wybrana propozycja przed podjęciem uchwały przez Radę Gminy musi być zaakceptowana przez Komisarza Wyborczego w Ciechanowie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – uznał, że gdyby jego sołectwo było z sołectwem Żebry – Wiatraki, Nowe Skaszewo, czy Skaszewo Włociańskie tak jest obecnie to rozumie, że mają coś wspólnego. Natomiast z sołectwem Sulnikowo coś jest, ale prawie się nie stykają.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Świdorska** – twierdziła, że nie można porównywać sołectwa Żebry – Falbogi jak w jej sytuacji do sołectwa Borza – Strumiany i Nowe Borza. Jej zdaniem można zrobić 3 obwody głosowania, ale podział na okręgi wyborcze zostawić tak jak jest.

**Wójt B. Polańska** - wyjaśniła, że głównie chodzi o to, że sołectwo Kozłowo zostałyby dopisane do obwodu głosowania w Przewodowie Poduchownym, a sołectwo Mierzeniec, Grochy-Imbrzyki, Stare Grochy, Wójtów – Trojany do obwodu głosowania w Gzach. Natomiast okręgi wyborcze to kwestia dyskusji. Jednolita norma przedstawicielstwa wynosi 255,46.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** – stwierdził, że podział mieszkańców, żeby w każdym okręgu wyborczym była jednolita norma przedstawicielstwa jest trudny, a nawet niemożliwy. Ale nie może też być tak, że np. w jednym okręgu wyborczym na jednego radnego przypada 180 mieszkańców.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Świdorska** – była zdania, że w tej chwili w swoim okręgu wyborczym ma 284 mieszkańców, a przy zmianie Żebry-Falbogi i Sulnikowo 289 mieszkańców. W związku z tym zapytała, po co to zmieniać skoro praktycznie wychodzi to samo.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Mordwiński** – uznał, że względu na słabe warunki w lokalu wyborczym w Starych Grochach zgadza się na likwidację Obwodowej Komisji Wyborczej w Starych Grochach, ale do jego okręgu wyborczego zostało dołożone jedno sołectwo.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Filipowicz** – powiedziała, że do jej okręgu wyborczego dołożone są dwa sołectwa.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – był zdania, że według niego taki podział jaki jest obecnie na okręgi wyborcze jest dobry.

W wyniku dyskusji na proponowany podział gminy nie zgodził się Pan J. Grochowski, Pani J. Świdorska, Pan Z. Kaczorowski, Pan P. Kownacki.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – poinformował, że wcześniej był problem bo miał okręg wyborczy ogromny (442 mieszkańców) i ktoś to zakwestionował. Miał 3 duże sołectwa, które były jakoś ze sobą związane.

Natomiast w obecnej propozycji przypisanie jego sołectwa Żebry-Falbogi z sołectwem Sulnikowo nie ma praktycznie żadnego powiązania, na mapie jest tylko tego mały odcinek. Nie wie czemu miałyby służyć taki podział, ale jest przeciwnikiem.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Świdorska** – także była za likwidacją lokalu wyborczego w Starych Grochach, ponieważ jak powiedziała już wcześniej będąc członkiem obwodowej komisji wyborczej wie jak funkcjonuje budynek. Natomiast jeśli chodzi o podział na okręgi wyborcze była za obecnym podziałem.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski** – powiedział, że o liczbę ludności mu się nie rozchodzi. Ale do jego sołectwa Słończewo zostało dołączone sołectwo Ostaszewo-Pańki. Dodał, że na mapie jest jeden punkt gdzie schodzą się granice, ale interesów nie mają żadnych.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak** – jego zdaniem, cały szkopuł jest po stronie zaczynając od sołectwa Sulnikowo i sołectw Ostaszewo. Natomiast zaczynając od strony drugiej tj. sołectwo Grochy-Imbrzki, Mierzeniec Kozłowo, gdzie sołectwo Kozłowo nie miało nigdy żadnych interesów z sołectwem Mierzeniec. Tak samo jak sołectwo Grochy – Serwatki, które w 2012 r. zostało dołączone do okręgu wyborczego nr 2. Uważał, że pod uwagę powinna być brana liczba wyborców. Dla przykładu podał, że liczba wyborców w dwóch okręgach wyborczych w obwodzie głosowania Stare Grochy wynosiła po 140 wyborców, natomiast w jego okręgu wyborczym nr 2 liczba wyborców wynosiła 287. Taka sama sytuacja jest w okręgu wyborczym nr 11 (sołectwo Gotardy) liczba wyborców wynosiła 150 i w okręgu wyborczym nr 13 (sołectwo Słończewo). Następnie zapytał, czy Państwo radni uważają, że jest to w porządku, bo dla niego nie. Dlatego poddawane zostały sołectwa Ostaszewo, jeden okręg wyborczy został zlikwidowany w obwodzie głosowania w Starych Grochach i jeden okręg z sołectwami Ostaszewo – Włuski ( 21 wyborców), Ostaszewo Wielkie ( 38 wyborców), Ostaszewo – Pańki i Begno ( 62 wyborców), a zostały dołączone do innych, żeby mniej więcej tyle samo wyborców. W wyniku tego w proponowanym podziale w obwodzie głosowania nr 14 znalazło się sołectwo Nowe Skaszewo i Skaszewo Włociańskie.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu P. Kownacki** – poinformował, że popierałby podział na okręgi wyborcze z 2012 r.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – był przeciwny zaproponowanemu projektowi nowego podziału. Według niego okręgi wyborcze należy zostawić tak jak jest, ale proponował przegłosować.

**Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Mordwiński** – powiedział, że w tej chwili jego obwodzie głosowania jest 2 radnych, a przy nowym podziale 1 radny ubędzie, a gdzieś indziej przybędzie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – uznał, że w 2012 r. zostało wszystkie okręgi wyborcze zostały rozsądnie dobrane. Nowemu podziałowi okręgów wyborczych jak już wcześniej był przeciwny.

**Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj** - zapytał członków wspólnego posiedzenia Komisji, czy mają bazować na propozycji którą mają, żeby ją jeszcze zmienić, czy tej, która obowiązuje, czy przygotowywać nowy wariant ? Według niego trzeba się jeszcze na tym zastanowić.

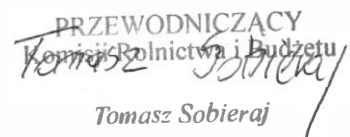
**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski** – zaproponował nie zajmować się podziałem gminy na okręgi wyborcze bez radnych, bo podzielić administracyjnie da się wszystko, tylko radni są coś winni swoim mieszkańcom. Dodał, że przy wariancie jaki się proponuje w jego okręgu nie będzie naturalnych powiazań tylko ścisła rywalizacja. Był zdania, żeby nie sprowadzać wszystkiego do konfliktu. Dodał, że w 2012 r podziału na okręgi wyborcze wymagała potrzeba. Teraz tego nie widzi i radni mogą się pokłócić, albo skromnie pożegnać. Projekt nowego podziału Gminy Gzy na okręgi wyborcze stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj o godz. 15.55 zamknął wspólne posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

  
Zofia Pszczołkowska

Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY  
Komisji Rolnictwa i Budżetu  
  
Tomasz Sobieraj